

**Daniele De Rossi udzielił wywiadu dla *Roma Radio*, w którym mówił między innymi o przygotowaniach do sezonu.**

**Który to sezon przygotowawczy?**

- Pierwsze przygotowania z zespołem przeszedłem w sezonie 2000/2001, po mistrzostwie, był ogromny entuzjazm, nie jestem mocny w matematyce, ale myślę, że powinien być szesnasty, to wielki powód do dumy, również jeśli chodzi o poziom fizyczny.

**Myślałeś kiedykolwiek o drodze, którą przeszedłeś?**

- Tak, myślę o tym, kiedy jest się starym, piłkarsko mówiąc, spieszysz się, czas ucieka, trzeba przekonać samego siebie, rozmawiam z młodymi, cieszę się wszystkim, bycie piłkarzem to coś wyjątkowego.

**Mogłeś uczyć się bycia kapitanem, w tym sezonie czas na ciebie. Jak to przeżywasz?**

- Wszyscy jesteśmy po trosze osieroceni brakiem naszego kapitana, w cudzostowie pełniłem rolę kapitana w poprzednim sezonie, było normalnym, że Francesco będzie grał nieco mniej, z punktu widzenia technicznego nie zmienia się wiele. Zmienia się, gdyż brakuje symbolu, który sprowadzał ludzi na stadion, to dla nas dodatkowa odpowiedzialność, w szczególności dla mnie. Wcześniej czy później musiało się to zdarzyć, nie jesteśmy wieczni, mimo że Francesco wydawał się takim być.

**Jak przeżywasz fakt, że ludzie widzą w tobie symbol, widzą twoją miłość do Romy?**

- Przeżywam dobrze, to zaszczyt, pracowałem, aby stać się ważną osobą dla kibiców Romy, nigdy nie czułem zbyt dużej presji, czułem taką odpowiedzialność po zakończeniu meczu, bycia symbolem dla Romanistów, w wieku 34 lat muszę nadać równowagę mojemu boiskowemu zapałowi, opaska kapitańska mi pomorze.

**Czy to dziwne pracować z Di Francesco, którego poznałeś w inny sposób?**

- Tak, to dziwne, ale byłoby tak samo gdyby przyszedł ktokolwiek inny, fakt, że go znam jest minimalną zaletą, jestem graczem jak wszyscy inni, pracuję i basta, muszę się pocić i szanować trenera tak jak wszyscy.

**Nie martwi ciebie gdy schematem gry jest 4-3-3?**

- Nie, to jedno z ustawień najczęściej używanych przez trenerów, których miałem, od Spallettiego do Garcii, pracujemy, aby przyswoić koncepcję trenera podobną do tej Zemana, z ofensywnego punktu widzenia.

## **Jaka jest twoja rola na boisku?**

- Z taktycznego punktu widzenia czuję się wyjątkowy, dokąd pozwoliła siła fizyczna byłem uniwersalnym mezzala, zdobywałem gole i broniłem, potem stałem się środkowym pomocnikiem. Myślenie, że mogę grać na różnych pozycjach jest czymś pozytywnym. Oddaję się do dyspozycji.

## **Po meczu z Tottenhamem przytuliłeś Undera...**

Chronię najmłodszych, musi być ciężko zmienić miejsce zamieszkania w tak młodym wieku. Jeśli zmieniłeś drużynę w takim wieku, chcesz, aby ktoś się tak zachowywał, sprawiał, żebyś czuł się spokojny i był częścią grupy. Jest mocnym graczem, od razu był gotowy do gry, cieszymy się, gdy gola zdobywa młody piłkarz, przytuliłem też Tumminello. Wszyscy młodzi zrobili na mnie świetne wrażenie, kilku już znałem, rozumiem dlaczego Roma kupiła Undera. Straciliśmy ważnych graczy, również na poziomie liderowania w szatni, ale zostali zastąpieni świetnymi ludźmi z charakterem.

## **Jak podchodzisz do kalendarza?**

- Interesuje mnie, gdyż chcę zacząć, sparingi mają mniejszą wartość, początek nie mógł być lepszy czy gorszy z innego punktu widzenia, spotkamy się z mocnymi drużynami, w drugiej kolejce z naszym byłym trenerem, ten mecz przyprowadzi wielu kibiców na stadion.

## **Juventus jest naprawdę nie do dogonienia?**

- Nadzieja jest zawsze, możemy pracować nad czterema punktami straty z poprzedniego sezonu, ale trzeba dokonać analizy. Oni zaciągnęli lekko hamulec na koniec sezonu, ale nie powinno to nas interesować, w tym sezonie będzie trudniej, ale musimy pracować, aby podarować kibicom coś ważnego.

Autor: abruzzo